

Polski plakat niepodległościowy. Wystawa w Galerii Roi Doré w Paryżu.

Od 23 października do 24 listopada 2018 r można zobaczyć w Paryżu wystawę plakatów związanych z walką Polaków o niepodległość na przestrzeni lat.



Projekt plakatu: Michał Batory.

Wystawa prezentuje wybór polskich plakatów niepodległościowych z różnych epok, związanych z szeroko pojętą walką o wolność i niepodległość. Znajdują się wśród nich m.in. plakaty nawołujące do walki zbrojnej (z okresu I i II wojny światowej czy wojny polsko-bolszewickiej) lub poparcia czynu zbrojnego czy wsparcia humanitarnego ofiar konfliktów, ale także dzieła propagandowe, wspierające i

promujące różne wizje - społeczne, ekonomiczne i polityczne - wolnej Polski.

Chronologiczne ujęcie tematu pozwala przede wszystkim ukazać przekrojowo historię Polski i jej najbardziej przełomowe momenty, kiedy decydował się kształt państwa. Wśród prezentowanych prac znajdują się plakaty z okresu I i II wojny światowej, z międzywojnia, z czasów powojennych (m.in. plakaty solidarnościowe czy też związane z wprowadzeniem stanu wojennego). Tym samym, poza ważnymi wydarzeniami historycznymi, wystawa przybliży zwiedzającym również przemiany społeczne, ekonomiczne i polityczne polskiego społeczeństwa na przestrzeni ostatnich 100 lat.



Robert Budecki, 1981 r.

Szeroki wybór zaprezentowanych dzieł, dobranych zarówno ze względu na ich wartość historyczną, jak i walory estetyczne, daje także możliwość przyjrzenia się ewolucji sztuki plakatu - domeny, w której polscy artyści cieszą się od lat niesłabnącą i zasłużoną renomą (słynna „polska szkoła plakatu”) - oraz roli i zaangażowania artystów w walkę o niepodległość i w kształtowanie się państwa.

Wystawa wpisuje się w obchody 100-nej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i upamiętnia zarówno samo przełomowe wydarzenie, jak i ostatnie 100 lat historii

Polski. Wystawa jest częścią projektu „W służbie sztuce i ojczyźnie”, organizowanego przez Galerię Roi Doré oraz platformę Art-maniac, którego celem jest promocja wiedzy o historii Polski - od wydarzeń związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości poprzez jej losy od tego przełomowego momentu aż do dnia dzisiejszego - a także o związkach między sztuką i historią. Projekt „W służbie sztuce i ojczyźnie” szczególną uwagę poświęca roli artystów w walce o wolną i niepodległą Polskę.



Anonim, 1981-82 r.

GALERIE ROI DORÉ - 6, rue Sainte Anastase 75003 Paris

Tél : + 33 1 42 78 54 42

galerie@roidore.com; www.roidore.com; www.art-maniac.fr

Plakaty można kupić:

<https://www.art-maniac.pl/category/works-on-paper/plakat/>

Galeria



Anonim, 1914-1915 r.



Anonim, 1920 r.



Anonim, lata 1930-te.



Władysław Skoczylas, 1920 r.



Władysław Teodor Benda, 1917 r.



George Illian, 1917 r.



Anonim, 1920 r.



Franciszek Nieczuja Urbański, 1920 r.



Theo Matejko, 1939 r.



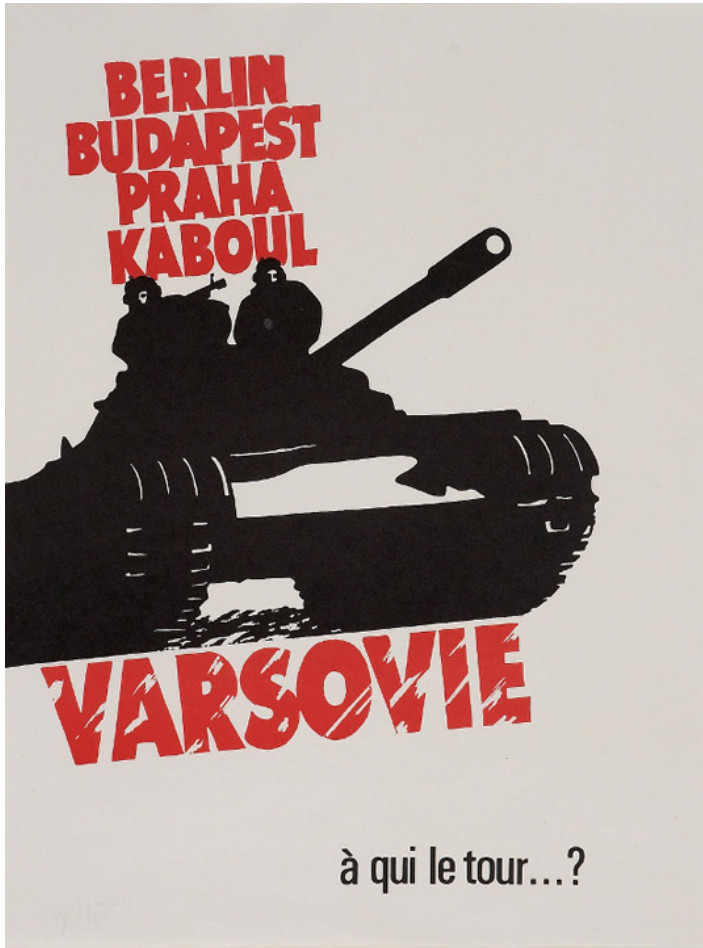
Anonim, 1921 r.



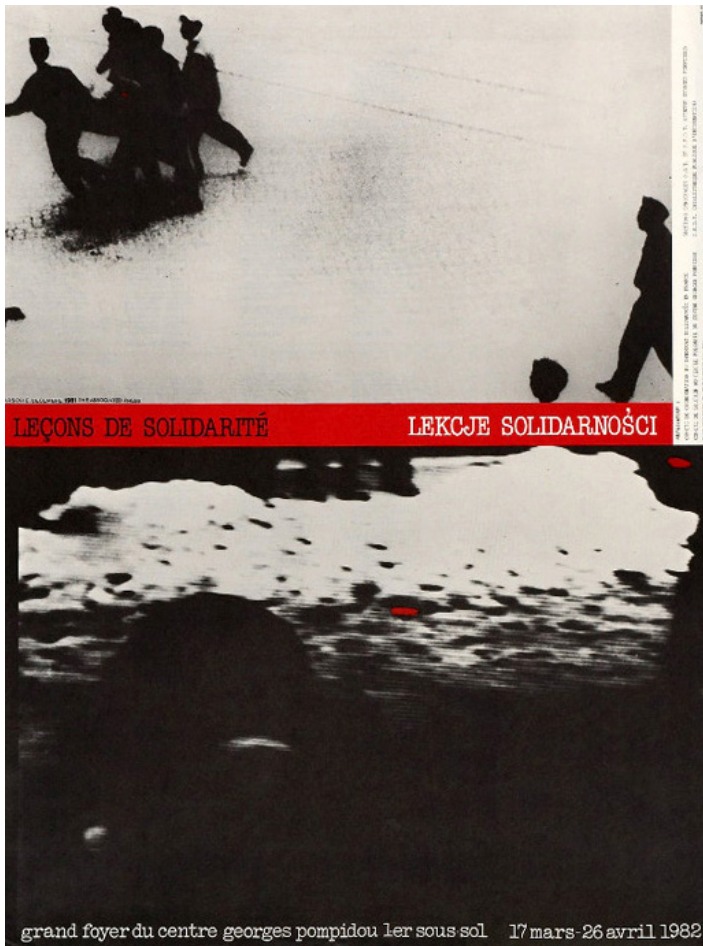
Anonim, 1981 r.



Anonim, 1943 r.



Anonim, 1981 r.



Roman Cieślewicz, 1982 r.

„W służbie sztuce
i ojczyźnie” – konkurs

im. Jana Paderewskiego w Galerii Roi Doré w Paryżu.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego ©Galerie Roi Doré.

Konkurs im. Ignacego Jana Paderewskiego „W służbie sztuce i ojczyźnie” wpisuje się w długą tradycję związków sztuk plastycznych z muzyką, historią i z zaangażowaniem w służbie ojczyźnie. Te popularne w historii sztuki tematy podejmowane są na nowo przez artystów wywodzących z różnych krajów i pokoleń, posługujących się odmiennymi technikami.

W tegorocznej edycji konkursu udział wzięli artyści głównie z Francji i Polski, ale byli też artyści z Litwy, Ukrainy, Hiszpanii, USA, Bangladeszu, czy Chin.

Wyłoniono dwudziestu siedmiu finalistów i dwóch artystów zaproszono: Aliskę Lahusen i Artura Majkę. Podczas wystawy zaprezentowanych jest więc 29 prac.

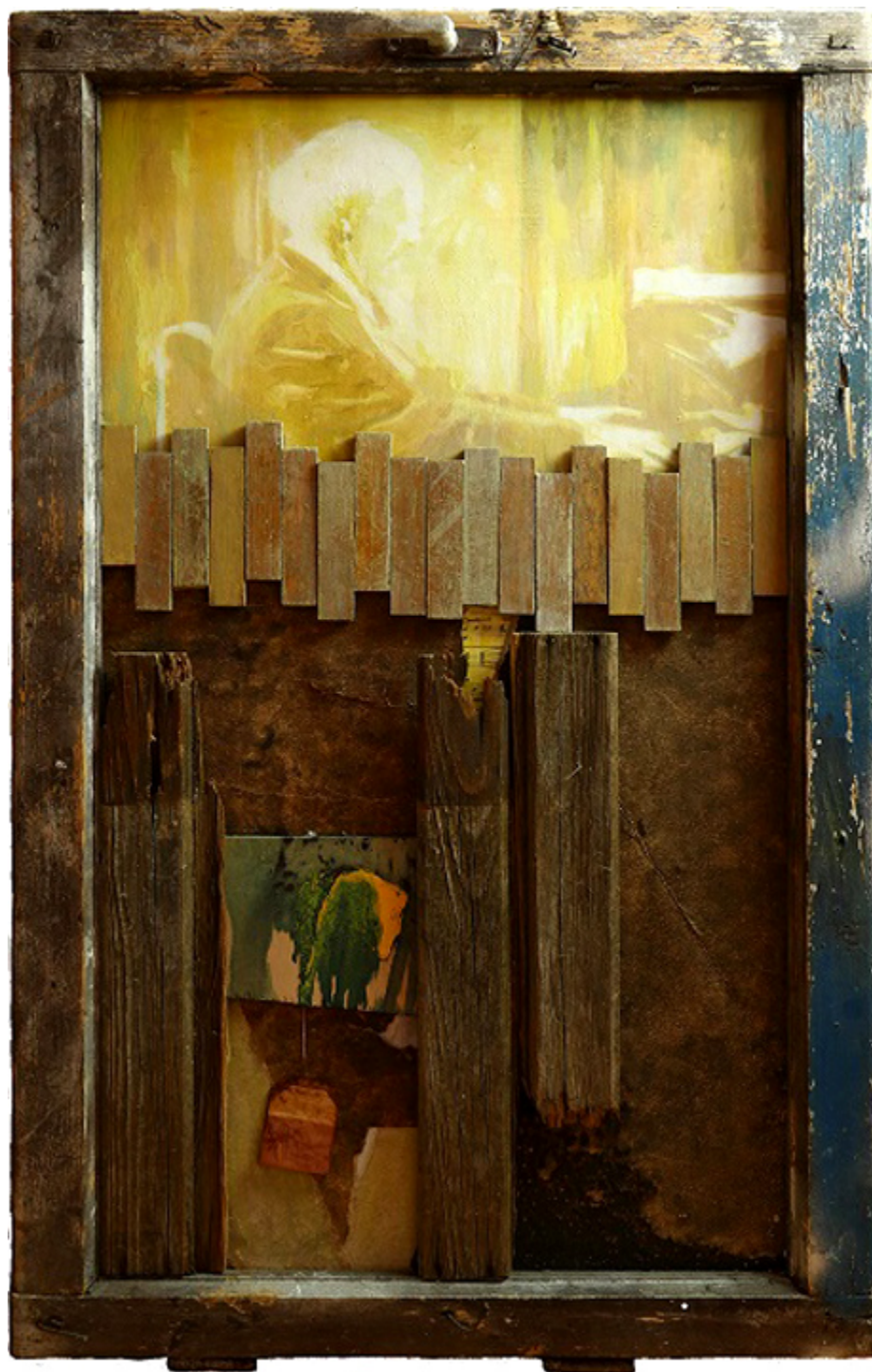


Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego - na lewo praca Vaiva Kovieraitė, na prawo Aliski Lahusen
©Galerie Roi Doré.

Prace zostały zainspirowane życiem i twórczością Ignacego Jana Paderewskiego (1860-1941), polskiego kompozytora i pianisty światowej sławy oraz męża stanu, premiera i ministra spraw zagranicznych. Konkurs jest realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

Podczas wernisażu, który odbył się 28 czerwca 2018 r. wyłoniono laureatów. Główną nagrodę zdobyła Agnieszka Kastelik.

Artystka urodziła się w 1989 r. w Żywcu. W 2014 r. ukończyła studia na Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, na wydziale malarstwa, w pracowni prof. Andrzeja Bednarczyka. Tworzy głównie w technice *assemblage*. Zajmuje się również rzeźbą, malarstwem, rysunkiem i fotografią. Swoje artystyczne działania prezentowała na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce.



Agnieszka Kastelik, *W hołdzie Paderewskiemu*, 2018, asamblaż, 93 x 53 cm.

Opis pracy :

***W hołdzie Paderewskiemu*, 2018, asamblaż, 93 x 53 cm.**

Artystka tak wyjaśnia koncepcję swojej pracy: „Każdy człowiek jest scenarzystą i reżyserem własnego filmu, równocześnie odgrywając w nim główną rolę. Nie można powtórzyć ani poddać korekcie niczego, co na taśmie owego filmu zostało zarejestrowane. Czas przecież nigdy nie zawraca. Niezależnie od tego, jak długie jest nagranie, pamiętamy tylko wybrane sceny. Jak pisał jeden ze znanych filozofów (Adler) na życie patrzymy przez okno wspomnień. Te wyselekcjonowane migawki z naszego i życia innych składają się na obraz kultury, której jesteśmy współtwórcami.

Przedmioty, są nacechowane znakami, symbolami, ewokują piękny lub bolesny świat, łączą rzeczywistość z swoistą „meta-rzeczywistością”, popychają myśli ku wartościom transcendentálnym.

Praca ta jest wycieczką przez różne sfery namysłu. Powstała w hołdzie Człowiekowi, który swoją postawą i zaangażowaniem sprawił, że jego „film” na stałe wpisał się w kulturę i pamięć narodu”.

Wszystkie nagrodzone prace można zobaczyć w Galerii Roi Doré do 19 lipca 2018 r.



Na lewo Jerzy KĘDZIORA, Ignacy Jan Paderewski 2018, kompozyt koloidalny granit 78 x 55 x 40 cm, na prawo praca laureatki Agnieszki Kastelik, W hołdzie Paderewskiemu 2018, asamblaż ©Galerie Roi Doré.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego.
Praca Piotra Betleja, akryl na papierze, 65 x 50 cm ©Galerie
Roi Doré.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego.
Michele Landel, koncert fortepianowy a-moll, kolaż z
haftowanych fotografii, 2018, 50 x 67 cm ©Galerie Roi Doré.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego – Fabien Yvon przed swoją pracą – Wyzwoleni, tłusta kredka na papierze 200g, 100 x 70 cm ©Galerie Roi Doré.

Biogramy finalistów konkursu i opisy prac



GALERIE ROI DORÉ
6, rue Sainte Anastase
75003 Paris
Tél : + 33 1 42 78 54 42
galerie@roidore.com
www.roidore.com
www.art-maniac.fr



II edycja Konkursu im. I. J. Paderewskiego (1860-1941)
« W służbie sztuce i ojczyźnie »
Wystawa finalistów od 9 czerwca do 19 lipca 2018

Piotr BETLEJ

Ur. w 1972 r. w Jaśle. W latach 1988-1993 uczył się w liceum plastycznym w Jarosławiu, później zaś kontynuował edukację na Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie, na kierunku rękodzieło artystyczne (1994-1996). Od 2001 r. mieszka i pracuje we Francji. Tworzy obrazy i rysunki figuratywne, ale interesuje się także rzeźbą oraz różnymi technikami rękodzieła artystycznego, takimi jak ceramika, biżuteria czy sztukateria. Piotr Betlej brał udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych, m.in. w Polsce, USA, we Francji, na Słowacji i Ukrainie. Od 2007 r. wystawia razem z „Emocjonalistami” - międzynarodową grupą artystyczną, założoną w 1994 r. w Stanach Zjednoczonych przez Lubomira Tomaszewskiego.

Paderewski, 2018, akryl na papierze, 65 x 50 cm.

W swojej pracy artysta chciał zawrzeć „te sfery życia, z którymi Paderewski kojarzy się jako polityk i światowy wirtuoz. Jest to portret w konwencji starej fotografii, by oddać atmosferę tamtej epoki. Na kapeluszu widoczny jest mechanizm rodem z rewolucji przemysłowej. Przedstawia wnętrze fortepianu, a dokładniej mechanizm klawiszy ze strunami. Na kołnierzu płaszcza widnieją pięciolinie, poniżej jest guzik z klawiaturą. Są to symbole Paderewskiego jako muzyka. Następnym elementem jest broszka przywiązana sznurkami, w kształcie pieczęci z laki, symbolizuje ona podpisanie Traktatu Wersalskiego. Innym elementem jest pióro. Jest symbolem osoby podejmującej decyzje jako premier i minister, górna część pióra (zaciśnięta pięść) odnosi się do Powstania Wielkopolskiego.”

Piotr CIEŚLEWICZ

Ur. w 1995 r. w Poznaniu. Studiuje konserwację i restaurację dzieł sztuki na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Malarski warsztat praktyczny, teoretyczny oraz technologiczny zdobył studiując edukację artystyczną na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Na początku malarstwo zainteresowało go od strony praktycznej. Obecnie poznaje różne techniki historyczne m.in. przez wykonywanie kopii. Poza różnorodnymi technikami malarskimi zajmuje się również rysunkiem, linorytem, pozłotnictwem, a także rzeźbą. Napotykanie w procesie twórczym problemy kazały mu

szukać rozwiązań i wzorców w różnego rodzaju malarstwie, a także w otaczającym świecie. Szczególnie fascynuje go malarstwo XIX w., które łączy wypracowany warsztat malarski ze świadomym wykorzystaniem środków artystycznych i pełną swobodą twórczą, opierając się jednak zawsze na świecie natury.

Ignis, 2018, olej na płótnie, 50 x 40 cm.

Jak wyjaśnia artysta, „obraz zatytułowany „Ignis” zainspirowany jest fragmentem listu Ignacego Paderewskiego do jego przyjaciółki, Ireny Löwenberg z 16 października 1905 r., w którym kompozytor pisze: „Dmucham w wystygłe popioły. Myślę, że jeszcze tli się w nich ogień”. W centrum obrazu przedstawiony jest sam kompozytor trzymający w ręku popiół, któremu przygląda z zadumą się i determinacją. Zbliży zarazem rękę do ust, jakby przed momentem dmuchnięcia. Przedstawione za jego plecami symbole wskazują na to, o czym myśli. Z jednej strony ogień w zastygłym popiele jest dla niego nadzieją na odzyskanie niepodległości przez Polskę, która choć pozornie umarła, w głębi wciąż istnieje. Z drugiej zaś strony myśli nad nowymi kompozycjami inspirując się odnalezionymi zapiskami z lat młodości. Tytuł obrazu „Ignis” nawiązuje natomiast do imienia muzyka – Ignacy, które wywodzi się najprawdopodobniej właśnie od łacińskiego słowa ignis, co oznacza ogień. Ogień, którego szuka Paderewski w wystygłym popiele znajduje się w nim samym, on jest

nadzieją dla Polski na odzyskanie niepodległości, a także na ożywienie sztuki na świecie” .

Richard D'ALIGHIERI

Ur. w 1964 r. w Valenciennes (Francja). Po studiach w dziedzinie sztuki, semiologii i fotografii, artysta zamieszkał na kilka lat w Wielkiej Brytanii, gdzie uczył się kaligrafii, sztuki abstrakcyjnej i nauczał. Po powrocie do Francji pracował jako fotograf i grafik w dziedzinie reklamy. W latach 2000. odkrył świat cyfrowy i nowe możliwości, które stwarza ona w sztuce w ogóle, a w malarstwie w szczególności. W trakcie ostatniej dekady, artysta udoskonaliał swoją technikę poprzez destrukcję, transformację, ulepszanie i odtwarzanie obrazu za pomocą różnych programów. Mniej skoncentrowany na opisie światów „onirycznych”, artysta woli raczej wyrażać doświadczenie uczuciowe oczami dawnych Mistrzów - takich jak Rembrandt, Soutine, Turner czy Caravaggio. Zamiast używać pędzla i oleju, artysta używa pikseli. I udoskonalając cyfrowo piękno skóry, łązy czy zachodu słońca, wprowadza je do słownictwa sztuki XXI wieku.

Krew nieśmiertelnego, 2018, malarstwo cyfrowe, 70 x 50 cm.

Według artysty „Ten portret jest krystalizacją epoki muzycznej pełni Paderewskiego, która umożliwiła mu przemierzanie sal

koncertowych całego świata i uwrażliwiła go na sprawę patriotyczną. Ale to także epoka cierpienia i nieustannego poszukiwania w jego sztuki”. Artysta celowo zdecydował się na zastosowanie środków malarskich, którymi mogliby posłużyć się twórcy współcześni Paderewskiemu – fowiści czy ekspresjoniści. Jak stwierdził R. D’Alighieri „Modernizm Paderewskiego, jakość jego kompozycji, jego głębokie zaangażowanie dla swego ludu zainspirowały mnie do stworzenia dzieła bazującego na kolorze krwi narodu polskiego, jego burzliwej, grzmiącej siły, zachłyśniętej wolnością. Ignacy Jan Paderewski, człowiek awangardowy „narzucił mi” dzieło oparte na najnowszych technologiach sztuki cyfrowej. Serce uczyniło resztę...”.

Maryla GISZCZAK

Ur. w 1961 r. w Jaszczowie. Absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie oraz Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz informatyki na Politechnice Lubelskiej. Maluje w technice akrylowej, a jej ulubioną techniką jest rysunek. Brała udział w plenerach międzynarodowych i prezentowała swoje prace na wielu wystawach indywidualnych oraz zbiorowych, w tym m.in. na wystawach związanych z Polskim Stowarzyszeniem Nauczycieli Plastyków. Od 2018 r. pełni funkcję

wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków.

Fantaise polonaise, 2018, rysunek na papierze, 70 x 100 cm.

Artystka została inspirowana „życiem i twórczością Ignacego Jana Paderewskiego - zarówno artystyczną, jak i rolą odegraną przez niego w historii Polski. Przenikające się poplątane wstęgi oraz dłonie na klawiaturze fortepianu są odniesieniem do muzyki i działalności artystycznej I. J. Paderewskiego. W pracy pojawiają się też elementy szachownicy jako gry obrazującej burzliwą historię Polski. Nad wszystkim czuwa postać orła - godła narodowego Polaków”.

Jolanta GROCHOLSKA-JANCZARA

Ur. w 1953 r. we Wrocławiu. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na wydziale Grafiki pod kierunkiem prof. J. J. Aleksyuna. Głównym motywem jej twórczości jest portret. Bogata galeria prac artystki obejmuje portrety ludzi biznesu, kultury i nauki. Artystka dysponuje wspaniałym warsztatem rysownika i bogatym wyczuciem koloru. Łączy precyzję rysunku ze śmiałymi pociągnięciami pędzla i swobodą kładzenia plam barwnych. Cały czas szuka i eksperymentuje, stąd obrazy - w zależności od osobowości postaci portretowanej, jej charakteru, temperamentu czy

wykonywanego zawodu - różnią się stylem: od klasycznego do realizmu spontanicznego. Jolanta Grocholska-Janczara jest autorką około 38 wystaw indywidualnych i kilku zbiorowych.

W drodze do Niepodległości, 2018, akryl na płótnie, 100 x 70 cm.

Obraz przedstawia I. J. Paderewskiego oraz fortepian i flagę Polski - jak wyjaśnia artystka: „namalowałam to tak dobitnie, żeby było to czytelne także dla obcokrajowców. Fortepian jako symbol muzyki, sztuki - narzędzie pracy i walki o niepodległość. W tle ślady drogi, walki, trudu i znoju przebytego przez Paderewskiego osobiście i Naród polski (zabory, powstania, I. wojna światowa). Z prawej strony obrazu dumnie powiewa flaga odrodzonej Polski. I. J. Paderewski przedstawiony jest w „sile wieku”, ze śladami „lwiej”, rudej czupryny i z siwiejącymi pasmami. Otoczony został zieloną „aureolą” - symbolem nadziei na odzyskanie Niepodległości. Nadzieja, która go nigdy nie opuszczała i dawała tyle sił i energii w walce o Niepodległość. Nadzieja była motorem jego wysiłku na polu sztuki (jako wybitnego wirtuoza fortepianu) i nieustannych zabiegów dyplomatycznych jako Artysty-Polityka niemalże na całym świecie”. Jak powiedział sam Paderewski: „Myśl o Polsce niepodległej jest treścią mojego istnienia”.

Ronnie HABIB

Ur. w 1986 r. w Dhace (Bangladesz). Ukończył Akademię Sztukę Pięknych w Dhace. Następnie zamieszkał w Paryżu, gdzie kontynuował studia i uzyskał stopień magistra sztuki na Sorbonie. W latach 2007-2010 prezentował swoje prace w Dhace. Od 2012 r. bierze udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych we Francji.

Portret I. J. Paderewskiego, 2018, olej na płótnie, 73 x 54 cm.

Jako malarz figuratywny, Ronnie Habib zainspirował się muzyką Paderewskiego. Zainteresowała go również fotografia wykonana przez Arnolda Genthe'go na początku XX w., która stała się dla niego punktem wyjścia. Jednak była ona biało-czarna. Jak wyjaśnia artysta: „Kolory, których chciałem użyć na płótnie odnalazłem w trakcie słuchania symfonii h-moll Paderewskiego, w ten sam sposób, w jaki Kandinsky interpretował J. S. Bacha” . O swoim płótnie, artysta mówi: „Staję twarzą w twarz z obrazem, którego ciemne kolory, przytłumione, rozmazane światło, zamyślona twarz portretowanego i specyficzna atmosfera, nasuwają na myśl czasy niemieckiego romantyzmu. Można powiedzieć, że tajemnicza zależność między malarstwem i muzyką doprowadziła mnie do tego portretu”.

Tomasz JĘDRZEJEWSKI

Ur. w 1984 r. w Kielcach. W latach 1999-2004 uczył się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach,

następnie studiował rzeźbę na poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych (2004-2009). Od 2009 r. jest członkiem Wielkopolskiego Związku Artystów Rzeźbiarzy, a od 2018 jest jego Prezesem. W latach 2012-2016 pracował w Katedrze Rysunku, Malarstwa, Rzeźby i Sztuk Wizualnych na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. W 2016 roku uzyskał tytuł doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych. Uczestniczył w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Jest laureatem wielu konkursów i nagród. Działa w zróżnicowanej materii rzeźbiarskiej, tworząc instalacje, małe formy oraz obiekty przestrzenne. W swojej sztuce ukazuje szeroko rozumiany wątek egzystencji i emocjonalności; interesuje go postawa człowieka wobec innych, niekoniecznie ludzi.

Ignacy Jan Paderewski - Człowiek Wolności, 2018, brąz patynowany, 55 x 30 x 35 cm.

Dzieło artysty „to popiersie z brązu ukazujące wielkiego Polaka. Wybitnego pianistę, kompozytora, polityka i męża stanu. Majestat oraz werystyczny portret oddają powagę i charakter wyrzeźbionej postaci. Zwrócenie uwagi na twarz artysty było dla mnie oczywiste, z twarzy odczytujemy wszelkie stany emocjonalne, w tym obliczu odcisnięta jest historia życia twórcy”.

Tomek KAWIAK

Ur. w 1943 r. w Lublinie. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1968) i Paryżu (1971-1973) w pracowni Césara, przez 14 lat był profesorem Instytutu Artystycznego w Orleanie (1976-1990). We Francji mieszka od 1971 roku. Był twórcą pierwszego w Polsce happeningu ekologicznego w Lublinie w 1970 r. („Ból Tomaszowy”). Od 1976 r. prowadzi akcję tzw. „cegłowania - BRICKWORK” - podróżując po świecie, zostawia cegłę Tomka Kawiaka (cegła wypalona w czerwonej glinie i opatrzona pieczęcią) w miejscach swojego pobytu. Realizuje monumentalne rzeźby na temat dzinsów i kieszeni. Krytycy nazwali go kronikarzem XX w. Wystawiał swoje prace w Polsce, Francji, Australii, Chinach, Indiach, Maroko, USA, we Włoszech.

Cegła pamiątkowa, Cegłowanie świata, 2018, ceramika emaliowana, 38 x 22 x 5 cm w 3 egzemplarzach.

Praca artysty przedstawia symboliczną cegłę I. J. Paderewskiego, będącą „niczym pamięć, która kształtuje się jak fragmenty spontanicznej architektury. Staje się ona trofeum, ex-voto historii, ponieważ artyści również budują świat cegłami”.

Jerzy KĘDZIORA

Ur. w 1947 r. w Częstochowie - rzeźbiarz, malarz, projektant, pedagog. Studiował na Akademiach Sztuk

Pięknych w Gdańsku i Poznań. Wystawia od lat 60., uczestniczył w ok. 500 wystawach zbiorowych. Studiowanie w Gdańsku, kolebce Solidarności, w czasie pierwszych przesilení ustrojowych, nacechowało część jego twórczości pierwiastkami publicystycznymi, krytycznymi, rozliczeniowymi. Wygrał w Warszawie papieski konkurs na „Krzyż w życiu współczesnego człowieka” - największą konfrontację rzeźbiarską owego czasu w Polsce. Zrealizował kilka pomników i rzeźbiarskich akcentów w miejscach publicznych (m.in. prace przedstawiające ks. Jerzego Popiełuszko, Jana Pawła II w kilku odsłonach, Louisa Armstronga, Jana Długosza). Kędziora jest laureatem licznych konkursów, członkiem wielu polskich i międzynarodowych związków artystów. Prowadził zajęcia i warsztaty z młodzieżą w Polsce, Dubaju i Rotherhamie.

Ignacy Jan Paderewski, 2018, kompozyt koloidalny, granit, 78 x 55 x 40 cm.

Stworzone przez artystę „popiersie Paderewskiego jest zmultiplikowaną, autorsko przepracowaną rzeźbą, która wraz z kilkoma innymi, prezentowanymi w miejscach związanych z artystą stanowi symultaniczny, rozwijający się pomnik tego wybitnego muzyka i męża stanu. Model powstał w roku 2004 z sugestii wódarzy Ambasady Polskiej w Waszyngtonie”.

Vaiva KOVIERAITE

Ur. w 1985 r. na Litwie. Studiowała grafikę na Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi i na Uniwersytecie Siauliai na Litwie. Od 2006 r. jest członkinią międzynarodowej grupy of International Mail Artist Group (I-MAG) w Malezji, od 2012 r. członkinią Printmaking Artist Association Graphic I Vast Gothenburg, a od 2014 - litewskiego związku artystów. Za swoje prace otrzymała wiele nagród, była również kuratorką wielu projektów. Prezentowała swoje prace na wystawach indywidualnych w Szwecji, Francji, Polsce, na Litwie i Łotwie oraz na ponad 70 międzynarodowych wystawach zbiorowych na całym świecie.

Portret liminalny Paderewskiego, 2018, technika mieszana, 90 x 64,5 cm.

„Powierzchnia może być czymś więcej niż punktem, w którym rzeczy stają się widzialne lub niewidzialne?” To pytanie zadaje sobie artystka w swojej pracy: „Jestem zafascynowana możliwością łączenia, modyfikowania, interpretowania, zmieniania form wizualnych. Przekształcony portret Paderewskiego, aluzyjna i rozmyta ludzka forma, jest moją interpretacją tej wszechstronnej postaci. Granica fotografii rozpoczyna się na powierzchni, pozostaje w zależności ze spojrzeniem, odruchem interpretacyjnym i percepcją”.

Aliska LAHUSEN

Ur. W 1946 r. w Łodzi. Malarka i rzeźbiarka. Jest absolwentką warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, a także École Supérieure des Beaux-Arts w Genewie, wydziału historii sztuki i archeologii na uniwersytecie Paris I Sorbonne oraz paryskiej École Nationale Supérieure des Beaux-Arts. Do tego wszechstronnego wykształcenia dochodzi także bogactwo inspiracji, które Aliska Lahusen czerpie nie tylko z różnych kultur - m. in. japońskiej, meksykańskiej, indyjskiej - ale także z wielu epok. Mieszka i pracuje w Paryżu i w Burgundii.

Andante, 2008-2018, Monotypia na papierze ryżowym, olej, szafran, 70 x 100 cm.

Jak wyjaśnia artystka, „pierwsza wersja „Andante” powstała 10 lat temu i były to wariacje na temat rytmów, ruchu, przesunięć. W aktualnej formie, poprzez nawarstwienie dwóch cienkich arkuszy przezroczystego papieru powstał inny sens, inna głębia. Można to odczytać jako zapis muzyczny, ale również jako nową energię wzmocnioną siłą powtarzających się form.

Michele LANDEL

Ur. w 1976 r. w Pensylwanii (USA), potomkini polskich emigrantów, przybyłych do Stanów Zjednoczonych na początku XX w. Amerykańska artystka, obecnie mieszkająca i pracująca w Sèvres (Francja). Studiowała

sztuki piękne i historię sztuki na uniwersytecie w Pittsburghu i University of Texas. Jej prace były wystawiane w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, a ostatnio pojawiły się w książce "The Collage Book of Ideas". Artystka tworzy lekkie kolaże o intensywnej teksturze, używając palonych i haftowanych fotografii i papierów, eksplorując tym samym tematy takie jak pamięć, ruch, oddziaływanie różnych czynników. M. Landel ręcznie manipuluje cyfrowymi fotografiami, aby podkreślić w jaki sposób obrazy filtrują prawdę. Następnie zszywa warstwy papieru razem, przekształcając tym samym obrazy w niezwykle delikatne mapy.

Koncert fortepianowy a-moll, kolaż z haftowanych fotografii, 2018, 50 x 67 cm.

W swojej pracy artystka zainspirowała się wypowiedzią Jana Kleczyńskiego, który w 1889, po premierowym wykonaniu koncertu a-moll Paderewskiego powiedział: „Dzieło Paderewskiego ma tematy śliczne, pełne serdeczności w pierwszej mazurowej części, poetyczne w Romansie, pełne namiętności w Finale, orkiestra nieraz łączy się z fortepianem w dowcipnych kombinacjach, sam zaś solowy instrument traktowany jest wybornie”.

Patrick LE BORGNE

Ur. z 1984 r. w Paryżu. Ukończył nauki humanistyczne i społeczne na wydziale historii, a w 2013 r. uzyskał certyfikat ukończenia specjalistycznych studiów w zakresie komunikacji wizualnej i grafiki na Akademii Charpentier. Zajmuje się ilustracją dla dzieci i prasową. Jest autorem wielu plakatów, m. in. plakatu promującego targi książki dziecięcej w Noirmoutier.

Ignacy Jan Paderewski, 2018, złocenie i olej na płótnie, 46 x 38 cm.

Artysta zaproponował “portret skoncentrowany wokół dwóch materii: miedzi i malarstwa. Wyrażam siebie przede wszystkim poprzez malarstwo olejne i dlatego chciałem przedstawić Paderewskiego tym sposobem. Delikatność i słodycz malarstwa i tego, czym to medium jest dla mnie, umożliwia moim zdaniem wyrażenie artystycznego wymiaru tej sławnej, polskiej postaci. Z uwagą wybrałem odniesienia, którymi się posłużyłem tworząc ten portret, tak aby odzwierciedlały tragiczny wymiar życia tego człowieka. Miedź pozwoliła mi symbolicznie oddać okres, w którym wykuło się przeznaczenie Paderewskiego. Twardy okres - metaliczny w mojej opinii. Wykorzystanie miedzi, metalu lśniącego, jest również sposobem na przywołanie ikonicznego wymiaru Paderewskiego, ponieważ jest to odniesienie do złocenia w ikonie. Ikonie patriotycznej”.

Sylwia LIS-PERSONA

Ur. w 1975 r. w Tarnobrzegu. Studiowała malarstwo na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie, a także podyplomowo na ASP w Krakowie (na Wydziale Malarstwa oraz w IV Pracowni Interdyscyplinarnej). Jej pracę nagrodzono podwójnym wyróżnieniem Rady Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie. Artystka koncentruje się w swojej twórczości na malarstwie oraz na unikatowym papierze ręcznie czerpanym. Jest współtwórczynią grupy MINTSquad oraz krakowskiej Grupy X, a także członkinią ZPAP. W swoim dorobku twórczym posiada kilkanaście wystaw indywidualnych i zbiorowych, m.in. udział w 15. Międzynarodowym Triennale Tkaniny w Łodzi. Jest finalistką 11. Ogólnopolskiej Wystawy Miniatury Tkackiej w Łodzi. Mieszka i tworzy w Turce pod Lublinem.

Wariacje narodowe, 2018, autorski papier ręcznie czerpany, 70 x 100 cm.

Inspiracją dla artystki do stworzenia pracy była „rola Paderewskiego jako pianisty, kompozytora oraz działacza niepodległościowego. Moja abstrakcyjna wizja to nawiązanie do biało-czarnych klawiszy fortepianu. Czerwone i białe elementy w kompozycji to odniesienie do symboli polskości. Całość została wykonana w technice autorskiego, organicznego, ręcznie czerpanego papieru. Przeistoczyłam roślinę w materię papieru. Włókna roślinne dają nieograniczone możliwości ich kreacji. Poprzez odbarwianie, barwienie,

cięcie, sklejanie wykreowałam własną wizję artystyczną”.

Anna MACIEJEWSKA

Ur. w 1976 r. w Bydgoszczy. W 2000 r. otrzymała dyplom plastyka w warszawskiej szkole plastycznej. Zajmuje się malarstwem, rzeźbą, płaskorzeźbą ścienną, a także fotografią oraz projektowaniem i szyciem ubrań, a ostatnio również scenografią do filmów. Zrealizowała także kilka bardzo dużych prac z mozaiki szklanej. Jest autorką kilkunastu wystaw w Polsce, organizuje warsztaty rzeźbiarskie w glinie oraz gipsie. Jej wypowiedź poprzez sztukę oscyluje wokół problemów egzystencjalnych, zgody z samym sobą, a także bolączkami naszego ciała i ducha.

Przewrotne tonacje, 2018, ceramika i metaloplastyka, 40 x 40 x 43 cm.

Dla artystki, ta praca „powstała z potrzeby serca, które nakazuje nam – Polakom, czuć wielką dumę a zarazem obowiązek pamięci o tak wielkim rodaku. Jego niesamowite zaangażowanie w sprawy narodu, który nie był w tym czasie suwerenny, w połączeniu z niebywałym talentem muzycznym, charyzmą i nietuzinkową urodą musiały dać piorunujący efekt. Pamięć o tak wspaniałych ludziach daje nadzieję, zwłaszcza w naszych konsumpcyjnych czasach. Techniki użyte w pracy zrodzone są z ognia, zarówno ceramika, jak i metal, nadając rzeźbie choć namiastkę żaru, którą ta postać pałała”.

Artur MAJKA (artysta zaproszony)

Ur. w 1967 r. w Tarnowie. Malarz, rysownik, fotografik i architekt. Mieszka i pracuje w Paryżu. Ukończył Politechnikę Krakowską na wydziale architektury oraz paryską École Nationale Supérieure des Beaux-Arts. Jego wszechstronne wykształcenie znajduje odbicie zarówno w różnorodności stosowanych przez niego technik, wśród których znaleźć można malarstwo akrylowe, fotografię, sitodruk oraz wiele innych, jak i w bogactwie jego doświadczeń zawodowych. Artysta zajmuje się bowiem nie tylko malarstwem czy fotografią, ale także grafiką, w tym ilustrowaniem różnego rodzaju wydawnictw i tworzeniem plakatów . Co więcej, Majka często stosuje różne inspiracje, techniki i style w obrębie jednego dzieła, co pozwala mu uzyskać oryginalne efekty plastyczne, a tym samym nadać swojej twórczości nowy wymiar.

Ivan MALINSKYY

Ur. w 1965 r. na Podolu na Ukrainie. Malarz, grafik, rzeźbiarz. Absolwent Wyższej Państwowej Szkoły Sztuki Stosowanej i Dekoracyjnej we Lwowie. Zajmuje się malarstwem sztalugowym i grafiką oraz malarstwem sakralnym. Od 2007 r. mieszka w Polsce na stałe. Artysta ma na swoim koncie ponad 130 wystaw zbiorowych oraz 25 indywidualnych w kraju i za granicą (w Polsce, Czechach, Austrii, Danii, Rosji, Niemczech, na Litwie i

na rodzimej Ukrainie). Jego malarstwo i rzeźby znajdują się w kolekcjach wielu muzeów (m.in. w Muzeum w Kudowie Zdroju, Muzeum Młynarstwa w Osiecznej, Muzeum Historii i Sztuki w Kaliningradzie (Rosja), Muzeach w Barszczowie i Burdjakiwcach (Ukraina)). Jego ikony i malarstwo zdobią kościoły i cerkwie w Polsce i na Ukrainie. Jego prace są także częścią kolekcji prywatnych w Anglii, Niemczech, Czechach, Kanadzie, USA, Polsce, Rosji, Austrii, Danii, Lichtensteinie, Hiszpanii, Australii, we Francji, Włoszech i na Ukrainie. W 2008 r. artysta został odznaczony Srebrnym Medalem Towarzystwa im. H. Cegielskiego "Labor Omnia Vincit" za dokonania artystyczne. Szczególną cechą jego twórczości jest przybliżenie tematyki kresowej i ukraińskiej w duchu współczesnych potrzeb kulturowych, wzajemnego wpływu kultur, większego zrozumienia i zbliżenia. Kresy, na bezpośrednim styku kultur wschodu i zachodu, ukazują piękno i bogactwo wielu kultur narodowych - i ta szczególna cecha kresów widoczna jest w sztuce artysty.

Nie zginie Polska, 2018, olej na płótnie, 100 x 70 cm.

Obraz przedstawia Ignacego Jana Paderewskiego, którego postać zafascynowała artystę zarówno ze względu na talent i twórczość kompozytora, jak i poprzez jego duchową kresowość. Paderewski na obrazie I. Malinsky'ego, pokazany jest „w finalnym miejscu całego procesu walki o polską

niepodległość - w Paryżu, w czasie konferencji wersalskiej, zakończonej podpisaniem traktatu pokojowego w 1919 r. Zgromadzeni tam przedstawiciele zwycięskich państw ówczesnego świata uznali niepodległość Polski, a Polskę reprezentował i w jej imieniu traktat podpisał Ignacy Paderewski. Na obrazie widać symbole Paryża. Artysta malarz wprowadził flagi biało-czerwone i skierował silne światło na to najważniejsze wtedy miejsce w świecie. Ręka wielkiego Paderewskiego uwolniona z więzadeł ekspresyjnie podkreśla wolę wielkiego męża stanu, że nie zaginie Polska”.

Serge MARGARITA

Ur. z 1954 r. z Paryżu. Mieszka i pracuje w Paryżu i Turynie. Ekonomista z wykształcenia, zajmuje się edukacją. Swoją działalność artystyczną rozpoczął w 2013 r. jako samouk. U podstaw jego procesu artystycznego leży chęć (re)waloryzacji pisma jako wyrazu ekspresji artystycznej, a nie jedynie literackiej, i jednocześnie wykorzystanie elementów nowych technologii (klawisze i klawiatury komputerów) jako medium pisma, aby stworzyć pomost między Dawnym (pismo we wszystkich swoich formach) i Nowym (technologia i jej ewolucja). Głównym celem artysty jest stworzenie dzieł, które „przemawiają” (a raczej „piszą”) o literaturze, autorach, historii, postaciach, muzyce, sztuce...

Wirtuozeria, 2018, białe i czarne klawisze na płycie pilśniowej, 94 x 64 cm.

Dzieło artysty stworzone jest z „białych i czarnych klawiszy, które stają się klawiaturą komputera, „zapisującą” 2 Artykuł Traktatu dotyczącego niepodległości Polski i ochrony mniejszości, podpisanego w Wersalu 28 czerwca 1919 r. Klawisze, rozłożone na pięciolinii stają się - w stylizowanej formie - nutami melodii Tańca polskiego, op. 9, zesz. I, nr 2 I. J. Paderewskiego. Dzieło powstaje poprzez dekonstrukcję obiektów technologicznych i tworzenie nowych kompozycji przy wykorzystaniu ich elementów. Ta akcja twórcza wiąże się ze zmianą ich roli: z prostych, funkcjonalnych urządzeń stają się środkami wyrazu. Dzieło ma więc za zadanie zachęcać widza do innego spojrzenia na przedmioty, których używa na co dzień, odszukania treści, którą przedmioty te przekazują, zbadania zależności między tekstem a formą i odkrycia różnych możliwych interpretacji dzieła, tekstu, który jest jego częścią i liter, które go tworzą. W szczególności odnaleźć możemy tutaj podwójną duszę - artystyczną i polityczną - Ignacego Jana Paderewskiego, dzięki fragmentom z jednej strony dzieła muzycznego, które są jego częścią, z drugiej strony tekstu traktatu, który podpisał.

Evelyne MICHEL

Ur. w 1963 r. w Beaulieu sur Layon. Po studiach w Angers została nauczycielką, ale jednocześnie poświęciła się swojej pasji dla sztuki. W 1988 r. zamieszkała w

regionie paryskim, gdzie kontynuowała swoje studia nad malarstwem i rysunkiem. Obecnie tworzy przede wszystkim malarskie pejzaże graficzne o rytmicznej kompozycji, zaś w rzeźbie posługuje się winoroślami.

Dłonie Paderewskiego, 2018, drewno, papier mâché, kolaż, podstawa 35 x 25 cm, wysokość 30 cm.

Artystka skupiła się na dłoniach Paderewskiego, niczym na jego symbolu, oddając mu w ten sposób hołd. Są to „dłonie pianisty wirtuoza, kompozytora znanego i uznanego na całym świecie. Dłonie męża stanu, które ścisnęły inne dłonie, podpisały ważne teksty, jak traktat wersalski w czerwcu 1919 r. To właśnie na tym wydarzeniu koncentruje się moja rzeźba. Winorośl, która łączy dwie dłonie jest symbolicznym sposobem na pokazanie siły, która łączy te dwie dłonie, muzykę, politykę, a więc Sztukę i Ojczyznę! Podstawa ozdobiona jest papierem nutowym z zapisem menueta op. 14 nr 1 oraz motywami historycznymi związanymi z traktatem wersalskim. Dorzuciłam tam także fragment klawiatury i osiem słów po polsku i po francusku (kraj podpisania traktatu wersalskiego). Owe słowa są w dwóch kolorach: czerwonym i białym, kolorach flagi Polski, ale także Szwajcarii, kraju, który był drogi Ignacemu Paderewskiego. Prawa dłoń trzyma ołówek, pióro, którym podpisuje to znaczące wydarzenie”.

Edyta ROLA-MARCINOWSKA

Ur. w 1969 r. w Legnicy. Ukończyła Wyższą Szkołę Sztuki Stosowanej w Poznaniu na kierunku malarstwo, w pracowni tkaniny przestrzennej i gobelinu. Artystka interesuje się interdyscyplinarnymi formami działania, eksperymentuje z włóknem naturalnym (tkanina unikatowa i miękka rzeźba). Swoje prace prezentowała na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. W 2015 r. uzyskała tytuł doktora sztuk plastycznych. Prowadzi również działalność dydaktyczną z zakresu arteterapii i szeroko rozumianej edukacji artystycznej. Jest wykładowcą w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach.

Portret Paderewskiego, 2018, tkanina pergaminowa - relief, technika własna, 45 x 30 x 8 cm.

Dla artystki „rocznica uzyskania niepodległości przez Nasz kraj uzmysławia jak wielkie jest to święto, a artyści to grupa szczególnie uwrażliwieni na sprawy społeczne. Jest to czas, w którym wracamy do biografii Wielkich Ludzi - Bohaterów Narodowych, których osiągnięcia wszyscy znamy. (...) postanowiłam przyjrzeć się genialnemu pianiście i patriocie - Ignacemu Paderewskiemu. Ze specyficznego medium jakim się posługuję, stworzyłam relief twarzy Paderewskiego w formie tkaniny przestrzennej”.

Paweł RUBASZEWSKI

Ur. w 1961 r. w Warszawie. W 1990 r. ukończył Wydział Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 1993 r. jest członkiem ZPAP. Wystawia w Polsce i za granicą, przede wszystkim w Danii, Holandii i Niemczech. W 2011 r. otrzymał stypendium artystyczne Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. Do swoich rzeźb najczęściej używa brązu, betonu, żywicy, metalu, stali oraz własnych technik mieszanych. Jego głównym tematem jest człowiek i relacje międzyludzkie w każdym aspekcie (emocje, doznania, doświadczenia i ograniczenia).

Niezmiennie ikona, technika własna (baza - żywica, stal), podstawka stalowa, całość malowana, wys. 90 cm, szer. 70 cm, gł. 20 cm, 2018.

Artysta zauważa, że „z czasem wielkie postacie historii, ludzie znani i zasłużeni, a już szczególnie politycy, stają się tylko maskami pozbawionymi niejako cech ludzkich, a kojarzonymi jedynie ze swoimi dokonaniem. Zupełnie inaczej rzecz ma się z Paderewskim - odwrotnie niż większość zasłużonych dla kraju polityków, pozostaje mimo upływu lat niezmiennie żywą ikoną. Zawdzięcza to swojej niezwyklej osobowości, wyrażającej się między innymi przez wrażliwość i kreatywność w dziedzinie muzyki. W moim odczuciu pozostaje zatem ikoną i przeszłości, i teraźniejszości, a do jego postaci stosują się symbole całkowicie współczesne, będące znakiem naszych czasów”.

Andrzej SOCHA

Ur. w 1950 r. w Lublinie. W 1975 r. ukończył wydział malarstwa i rzeźby gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uprawia malarstwo sztalugowe, pastel, akwarelę, rysunek, sztukę użytkową. Swoje prace prezentował na wystawach w Polsce, Szwajcarii, Korei Płd., Hong Kongu, Niemczech, na Litwie oraz w Nowym Yorku, gdzie mieszkał i tworzył w latach osiemdziesiątych. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. W 2015 r. został uhonorowany nagrodą specjalną Marszałka Województwa Pomorskiego „za wybitne zasługi w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania i ochrony Kultury” oraz „za wielki kunszt warsztatu i niezwykłą estetykę prac”.

Wielka muza Paderewskiego, 2018, pastel, akryl, folia, 100 x 70 cm.

W interpretacji artysty „obraz przedstawia symboliczne powiązanie domu-Polski Niepodległej z postacią Ignacego Paderewskiego. Stanowią bardzo mocną jedność - jedność nierozzerwalną. Mocno rozedrgana kreska, plamy kolorystyczne to niespokojna historia tamtych czasów. Białoczerwone kolory świecą polskimi barwami narodowymi. Owoce, winogrona jeszcze niedojrzałe to symbol Polski, która podnosi się, dojrzewa do swojej państwowości. Oczywiście występuje element charakterystyczny dla fortepianu i wspaniałej twórczości

Paderewskiego. Złoty wieniec laurowy, który cały czas Paderewski nosi na swoim czole przeniesiony został na gmach Niepodległej Polski”.

Paweł SZUMIGAŁA

Ur. w 1960 r. w Poznaniu. Absolwent Architektury na Politechnice Poznańskiej. Posiada stopień naukowy doktora nauk technicznych w specjalności architektura i urbanistyka. W latach 1987-2007 był adiunktem w Katedrze Teorii Przestrzeni, Miast i Regionów na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej, a od roku 2007 jest adiunktem w Katedrze Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Jest autorem i współautorem ponad 50 publikacji naukowych z dziedziny architektury, planowania przestrzennego i kształtowania krajobrazu. Od 1993 roku ma własną, autorską pracownię projektową. Jest autorem ponad 230 projektów i opracowań z dziedziny architektury, urbanistyki i planowania przestrzennego. Jest również laureatem ponad 30 międzynarodowych i krajowych konkursów architektoniczno-urbanistycznych. Jest członkiem Grupy Twórczej „ TERRAKOTA” przy Pracowni Ceramiki i Rzeźby w Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu.

Popiersie Ignacego Jana Paderewskiego, glina szamotowa, biskwit, 56 x 32 x 26,5 cm.

Artysta przedstawia „Paderewskiego w okresie ugruntowanej światowej sławy, w którym pianista podejmował działania i czynnie przyczynił się do rezurekcji Polski (...). Surdut pianisty (fałdy) przyjmuje, u podstawy popiersia, kształt (...) granic współczesnej Polski. Ta dyskretna symbolika odnosi się do rodowodu pianisty i jego roli przedstawiciela narodu polskiego na arenie światowej, która może być odczytywany głównie przez rodaków. Ponadto obrys współczesnych granic Polski symbolicznie przedstawia również upływ czasu, od odzyskania niepodległości do współczesności. Akcent narodowościowy został również lekko podkreślony dwoma kolorami (białym i czerwonym) wstążki krawatowej pianisty, rozwianej na „wietrze historii narodu” (...) kolory te przedstawiono za pomocą dwóch struktur, kolor biały - struktura gładka, kolor czerwony - struktura matowa/chropowata). Twarz pianisty prezentuje zatroskanie i jednocześnie „zapatrzenie w przyszłość” - wizję niepodległej i wolnej Polski”.

Katarzyna TOMASZEWSKA

Ur. w 1987 r. we Wrocławiu. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu ze specjalizacją Grafika Warsztatowa, Projektowanie Graficzne, Rysunek. Obecnie przygotowuje doktorat na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jest laureatką wielu nagród i

wyróżnień, m.in.: FID Prize International Drawing Contest (nominacja), Osten Award na Osten Biennial of Drawing w Skopje (Macedonia), Certificate of Excellence na nowojorskim The Chelsea International Fine Art Competition, nagrodę The International Association of Art - Europe IAAE Award. Wyróżniono ją również na Biennale Sztuki Młodego Wrocławia i na VIII. International Biennial of Drawing Pilsen. Była również finalistką 4th International Emerging Artist Award Brussels w Belgii. Prezentowała swoje prace na wielu indywidualnych i zbiorowych wystawach w Polsce, Anglii, Macedonii, Indiach, Irlandii, Belgii, Austrii, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych oraz we Włoszech.

Mistrz, 2018, ołówek na papierze, 100x70cm, 2018.

Jak pisze artystka „Praca jest wynikiem fascynacji osobowością Paderewskiego-artysty i człowieka. Próbą jego upamiętnienia, gloryfikacją osoby pianisty i kompozytora. Rysunek jako medium umożliwia uchwycenie ulotności życia, urody, charakteru i osobowości Ignacego Jana Paderewskiego. Zależało mi na ukazaniu nie tylko cielesnej powłoki, ale i duchowej konstytucji kompozytora, wydobyć tych cech wyglądu portretowanego, które w czytelny sposób sygnalizują przymioty jego ducha”.

Przemysław TOMCZAK

Ur. w 1961 r. w Poznaniu. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu, ze specjalnością grafika w pracowni prof. Waldemara Świerzego. W latach 1989-1992 był kierownikiem różnych pracowni w Pałacu kultury w Poznaniu, następnie (1992-2016) pracownikiem Katedry rysunku, malarstwa, rzeźby i sztuk wizualnych wydziału architektury Politechniki Poznańskiej. Od 2016 r. wykłada na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (Katedra Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu). Prezentował swoje prace na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce. Ilustrował różne publikacje. W 2013 r. za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, został odznaczony „Medalem Komisji Edukacji Narodowej”.

Symfonia wolności, 2018, akryl na płótnie, 100 x 70 cm.

Artysta podkreśla, że jego obraz „jest materializacją koncepcji artystycznej będącej swoistym związkiem mentalnym z odbiorcą, znającym lepiej lub gorzej niezwykle skomplikowaną i niełatwą historię Polski, wraz z jej chwalebnyymi wzlotami i tragicznymi upadkami. Odwołując się do jego wrażliwości, emocji i indywidualnych doświadczeń pozostawiam szerokie pole interpretacji obrazu. Być może odbiorca dostrzeże w tej pracy pejzaż mazowiecki poprzecinany rzędami ogławianych wierzb, muzykę Chopina niesioną wiatrem historii z jej dramatycznymi i krwawymi zrywami

narodowowyzwoleńczymi, ale i sukcesami oręza polskiego wzlatającego na skrzydłach husarii. To wszystko usłyszeć można w pełnych wirtuozerii interpretacjach dzieł Chopina i kompozycjach Ignacego Paderewskiego, który stając się dyrygentem dziejów miał ogromny wkład w odzyskanie naszej niepodległości”.

Maciej TRYBUŚ

Ur. w 1998 r. w Poznaniu. Ukończył Technikum Komunikacji w Zespole Szkół Komunikacji w Poznaniu, posiada wykształcenie techniczne informatyczne. Hobbystycznie zajmuje się grafiką komputerową wykorzystując takie programy jak: Photoshop, Gimp, InkScape, CorelDRAW. Ma doświadczenie w tworzeniu grafiki trójwymiarowej i jest jednym z twórców gry komputerowej „Radline Quarantine”.

Pianista, 2018, grafika komputerowa, 50 x 40 cm.

Praca jest autorską interpretacją portretu Ignacego Jana Paderewskiego; jej kolorystyka „nawiązuje do barw narodowych, kolor czerwony symbolizuje także miłość do ojczyzny i tęsknotę za niepodległością Polski. Fryzura była cechą charakterystyczną artysty, dlatego została przedstawiona jako wariacja pięciolini. Praca została wykonana techniką kolażu elektronicznego”.

Fabien YVON

Ur. w 1989 r. w Orleanie. Mieszka i pracuje w La Roche sur Yon. W 2012 r. uzyskał dyplom National Supérieur d'Expression Plastique. W swojej twórczości, bazującej na metodycznej praktyce malarskiej, poświęca dużo uwagi gestowi i przypadkowi. Rycina jest jego ulubioną techniką, fascynuje go również element przypadku, gry i improwizacji w innych technikach graficznych. W 2012 r. zaczął wystawiać swoje prace w ramach wystaw zbiorowych, zaś od 2016 r. wielokrotnie prezentował swoje prace na wystawach indywidualnych. Laureat II nagrody konkursu NanoArt zorganizowanego przez Galerie Roi Doré w 2017 roku.

Wyzwoleni, tłusta kredka na papierze 200g, 100 x 70 cm.

„Wyzwoleni” to „biało-czarny rysunek, który odsłania fakturę papieru bliską fotografii srebrowej. Biały margines pozostawiony dookoła obrazu jest w tym sensie zwodniczy i staje się tym samym integralną częścią obrazu. Podkreśla on dodatkowo różne odcienie szarości, które tworzą rysunek. Białe linie i bardzo graficzne gradacje uwidoczniają otwarty fortepian na pierwszym planie. Kadrowanie nie pozwala dostrzec czy ktoś siedzi przy fortepianie, grając lub komponując. Instrument wydaje się być na zewnątrz, wystawiony na działanie elementów. Odcina się od zachmurzonego nieba, które stopniowo wraz z wysokością się rozjaśnia. W tym rozjaśnieniu

ukazuje się forma. Nakreślony przez elementy, którego otaczają, dyskretny, biały orzeł zredukowany jest do znaku. Chmury, często postrzegane w sposób negatywny, są także synonimem marzeń, podróży ducha. Lekkie i podlegające metamorfozom, skłaniają zarówno do radości, jak i do melancholii. Zapraszają do poszukiwań i do kontemplacji. To dzieło zostało pomyślane i stworzone przy słuchaniu utworów Paderewskiego. Inspirowani jego życiem i twórczością, „Wyzwoleni” są na swój sposób hołdem dla kompozytora”.

Czesław ZUBER

Ur. w 1948 r. w Przybyłowicach. W 1974 r. ukończył Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Od 1974 r. działa jako artysta niezależny, uprawiający rysunek, grafikę, rzeźbę w szkłe. Od 1982 r. mieszka i pracuje w Paryżu. Otrzymał za swoją pracę liczne wyróżnienia i nagrody m.in.: wyróżnienie na wystawie Coburger Glasspreis (Coburger, Niemcy), Złoty Medal w konkursie American Inter Faith Institute, (Filadelfia, USA), Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, doktorat Honoris Causa ASP we Wrocławiu. Jego dzieła znajdują się w wielu muzeach, kolekcjach publicznych i prywatnych w Polsce i na świecie, m.in.: w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, na Zamku Lemberg (Lemberk, Czechy), w Musée des Arts Décoratifs (Paryż), Kestner Museum (Hannover), Kunst Museum

(Dusseldorf), Museum fur Kunst und Geverbe (Niemcy), Hokkaido Museum of Modern Art (Sapporo), The National Museum of Modern Art (Tokyo), Yokohama Museum of Art, Museo del Vidrio (Monterrey, Meksyk), Nordenfjeldske Kunstindustriemuseum (Trondheim), Musée de Design et d'Arts Appliqués Contemporains (Lozanna), Carnegie Museum of Art (Pittsburgh, USA), The Detroit Institute of Arts, Liberty Museum (Philadelphia), Ford Museum (Detroit).

Sto lat, 2018, fotografia wyszywana, 21 x 29,5 cm.

Artysta prezentuje „I. J. Paderewskiego, działacza niepodległościowego, symbolicznie przedstawionego jako uosobienie wszystkich prawdziwych patriotów, entuzjastów, fanów i kibiców niepodległej Polski. Połączenie współczesnych środków wypowiedzi plastycznej z fotografią z epoki odzyskania niepodległości pokazuje upływ czasu i ciągle trwanie niepodległej Polski”.

O Konkursie:

<http://www.cultureave.com/druga-edycja-konkursu-im--ignacego-jana-paderewskiego-w-galerii-roi-dore-w-paryzu/>

Druga edycja
Konkursu
im. Ignacego Jana
Paderewskiego
w Galerii Roi Doré
w Paryżu



Wystawa od 29 czerwca do 19 lipca 2018 r. Wernisaż wystawy 28 czerwca 2018 r. o godz. 18.00.

W związku z sukcesem I edycji Konkursu im. Ignacego Jana Paderewskiego „W służbie sztuce i ojczyźnie”, która odbyła się w

2016 r., Galeria Roi Doré oraz platforma Art-maniac zorganizowały II edycję tego wydarzenia. Zaprezentowane dzieła są inspirowane życiem i twórczością Ignacego Jana Paderewskiego (1860-1941), polskiego kompozytora i pianisty światowej sławy oraz męża stanu, premiera i ministra spraw zagranicznych w 1919 r., delegata pełnomocnego rządu polskiego na konferencji pokojowej w Paryżu, zwieńczonej podpisaniem Traktatu wersalskiego, kończącego pierwszą wojnę światową oraz wysłannika rządu polskiego do Ligi Narodów, odznaczonego m.in. Orderem Orła Białego, francuskim Krzyżem Wielkim Legii Honorowej oraz tytułem Rycerza Wielkiego Krzyża Orderu Imperium Brytyjskiego. **Konkurs jest realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę.**

Konkurs im. Ignacego Jana Paderewskiego „W służbie sztuce i ojczyźnie” wpisuje się w długą tradycję związków sztuk plastycznych z muzyką, ale także z historią, a nawet z zaangażowaniem politycznym w służbie ojczyźnie w potrzebie. Te popularne w historii sztuki tematy podejmowane są tu na nowo przez artystów wywodzących z różnych krajów i pokoleń, posługujących się bardzo odmiennymi technikami.

Na wystawie zaprezentowane zostaną dzieła następujących artystów, zakwalifikowanych do finału (w porządku alfabetycznym): Piotr BETLEJ, Piotr CIEŚLEWICZ, Richard

D'ALIGHIERI, Maryla GISZCZAK, Jolanta GROCHOLSKA-JANCZARA, Ronnie HABIB, Tomasz JĘDRZEJEWSKI, Agnieszka KASTELIK, Tomek KAWIAK, Jerzy KĘDZIORA, Vaiva KOVIERAITE, Michele LANDEL, Patrick LE BORGNE, Sylwia LIS PERSONA, Anna MACIEJEWSKA, Ivan MALINSKYY, Serge MARGARITA, Evelyne MICHEL, Edyta ROLA MARCINOWSKA, Paweł RUBASZEWSKI, Andrzej SOCHA, Paweł SZUMIGAŁA, Katarzyna TOMASZEWSKA, Przemysław TOMCZAK, Maciej TRYBUŚ, Marzena URYSZEK, Fabien YVON, Czesław ZUBER.

Wystawa prac Zdzisława Beksńskiego w Galerii Roi Doré w Paryżu:

<http://www.cultureave.com/wystawa-beksinski-in-hoc--signo-vinces-w-paryzu/>

Wystawa „Beksiński –
In hoc signo vinces”
w Paryżu

BEKSINSKI

In hoc signo vinces



Vernissage le samedi 2 décembre 2017 à 18h
Exposition du 5 décembre 2017 au 8 février 2018

Galerie Roi Doré

6, rue Sainte Anastase
75003 Paris
Tél : + 33 1 42 78 54 42
galerie@roidore.com

du mardi au vendredi de 12h à 19h
le samedi de 13h à 20h



Dwa lata po wystawie „Zdzisław Beksiński i inni artyści z kolekcji prywatnej”, która odbyła się w **Galerii Roi Doré** na przełomie 2015 i 2016 r., mamy kolejną wystawę w całości poświęconą twórczości Beksińskiego (1929-2005). Prezentowana jest ona w **Galerii Roi Doré** w Paryżu **od 5 grudnia 2017 r. do 8 lutego**

2018 r.

Wystawa „**Beksiński - In hoc signo vinces**” prezentuje obrazy (a także rysunki oraz fotografie) artysty, pochodzące z kolekcji prywatnej. To wydarzenie jest dla wszystkich miłośników sztuki Beksińskiego niezwykłą okazją, gdyż prezentowane tu prace olejne były do tej pory pokazywane tylko raz publicznie, ponad 30 lat temu i pozostają zazwyczaj niedostępne dla publiczności.

„**Beksiński - In hoc signo vinces**” jest pierwszym etapem serii wystaw, które zaprezentują prace artysty we Francji (Salon „Dessin et peinture à l'eau”, Grand Palais, Paryż) i w Polsce (Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa).

Zdzisław Beksiński ur. się w 1929 r. w Sanoku, zmarł tragicznie w 2005 r. w Warszawie. Był malarzem, fotografikiem, rysownikiem i rzeźbiarzem, w którego twórczości, zabarwionej surrealizmem, dominuje charakter oniryczny i fantastyczny. Beksiński rozpoczął swoją karierę artystyczną w latach 50. od fotografii, następnie zaś zwrócił się w stronę rysunku. Malarstwo olejne pojawiło się dosyć późno w twórczości Beksińskiego – artysta zaprezentował publicznie obrazy zrealizowane tą techniką po raz pierwszy w 1970 r. – ale szybko stało się ono jego prawdziwą wizytówką. Dzieła te przywołują najczęściej fantastyczny świat: dziwne i opustoszałe pejzaże,

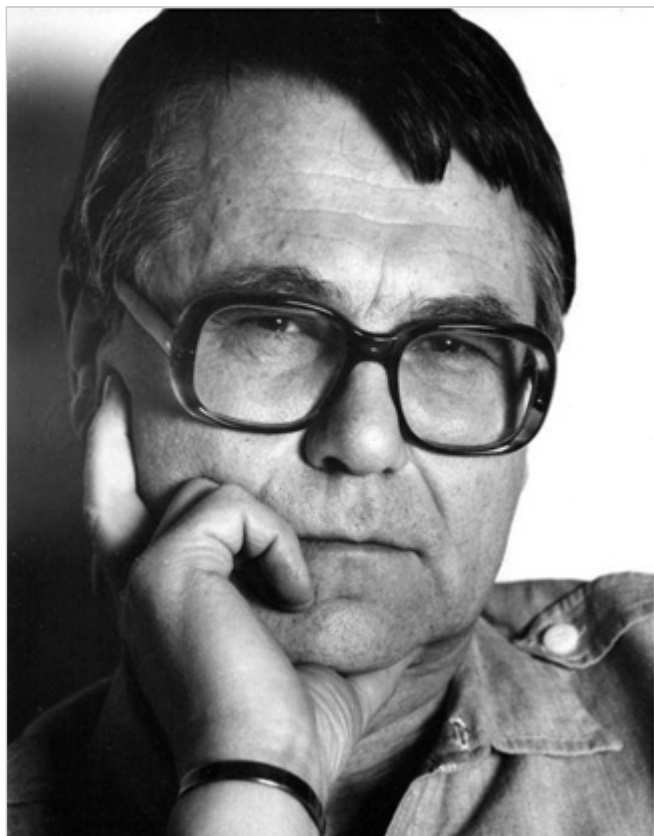
zmumifikowane istoty - ludzkie lub hybrydy - czasami w stanie rozkładu bądź przypominające szkielety.

Jednocześnie Beksiński rysował i malował zarówno krajobrazy jak i postaci z ogromną precyzją i poczuciem detalu. Choć jego dzieła mogą wydawać się na pierwszy rzut oka niepokojące i makabryczne, po pewnym czasie widz zaczyna koncentrować się na transcendentnej piękności obrazów Beksińskiego. Jak zauważył Tadeusz Nyczek:

Obrazy Beksińskiego, kiedy widzi się je nieustannie i żyje w ich obecności, wyzbywają się swojego aspektu zewnętrznego, a jednocześnie spojrzenie odbiorcy się sublimuje, wnika dalej i głębiej. (Tadeusz Nyczek, „Wstęp” w: Beksiński. Photographies, dessins, sculptures, peintures, Anna et Piotr Dmochowski, API, Corée, 1991).

ŻYCIORYS

Zdzisław BEKSIŃSKI (1929-2005). Malarz, fotografik, rysownik i rzeźbiarz, urodzony w 1929 r. w Sanoku, zmarły tragicznie w 2005 r. w Warszawie.



Zdzisław Beksiński, fot:
www.dmochowskigallery.net

W 1947 roku, pod naciskiem ojca, Beksiński wstępuje na krakowską politechnikę (będącą wówczas częścią Akademii Górniczo-Hutniczej), gdzie studiuje architekturę. Po ukończeniu uczelni w 1952 r., w ramach nakazu pracy zostaje zatrudniony jako inspektor nadzoru przez państwowe przedsiębiorstwo budowlane. Chociaż Beksiński rysował od dzieciństwa, dopiero w 1953 r. zainteresował się na poważnie fotografią, malarstwem i rzeźbą, szukając zapewne w sztuce ucieczki od codzienności nielubianego zawodu.

Beksiński rozpoczął swoją karierę artystyczną od fotografii, dzięki której szybko zdobył renomę i uznanie środowiska zawodowego, co pozwoliło mu uczestniczyć w wielu wystawach w Polsce i za granicą. Już jego wczesne dzieła odznaczają się lekceważącym podejściem do rzeczywistości, którą artysta przekształca pod wpływem własnej wizji. Z tego też wynika jego fascynacja fotografią, którą postrzega nie jako sposób na przedstawianie rzeczywistości obiektywnej, ale która przyciąga go swoim aspektem „chemicznym”, sztucznym i „przetworzonym”, doskonale odpowiadając tym samym upodobaniom artysty, który twierdził, że „nienawidzi wszystkiego, co «naturalne»”. Rysunki z tego okresu (lata pięćdziesiąte i początek lat sześćdziesiątych) także charakteryzują się tendencją do ekspresjonistycznych deformacji, czasami posuniętych tak daleko, że więź z rzeczywistością jest ledwie zachowana, co zbliża te prace do abstrakcji.

W 1960 roku artysta porzuca fotografię, a w swoich rysunkach, obrazach, rzeźbach i reliefach zaczyna eksperymentować z formą, materiałami i technikami artystycznymi, używając np. blachy czy drutu, poddanych różnorodnym procesom (m.in. działaniu kwasu, gotowaniu, polerowaniu, itd.). Jednocześnie nadal rysuje, tworząc początkowo prace średniego formatu i używając do tego pióra lub długopisu. W późniejszym okresie – na początku lat siedemdziesiątych – Beksiński ewoluuje w stronę

większych formatów, realizowanych za pomocą czarnej kredy i bardzo bliskich stylistycznie i tematycznie obrazom.



Zdzisław Beksiński, Bez tytułu, 1982 r., płyta pilśniowa, olej, 86×86 cm, Muzeum Narodowe w Warszawie, fot. T. Nyczek: Zdzisław Beksiński, Arkady 1989 r.

Malarstwo olejne pojawia się dosyć późno w twórczości

Beksińskiego - artysta zaprezentował publicznie obrazy zrealizowane tą techniką po raz pierwszy w 1970 r. - ale szybko stało się ono jego prawdziwą wizytówką. Dzieła te przywołują najczęściej fantastyczny świat: dziwne i opustoszałe pejzaże oraz tajemnicze istoty - ludzkie lub hybrydy - czasami w stanie rozkładu, zmumifikowane lub przypominające szkielety. Jednocześnie Beksiński rysuje i maluje zarówno krajobrazy jak i postaci z ogromną precyzją i poczuciem detalu. W konsekwencji, obrazy te świadczą nie tylko o fantastycznym i niepokojącym świecie wyobraźni artysty, ale także o jego mistrzowskim opanowaniu tej wymagającej techniki, jaką jest malarstwo olejne. Znany ze swego perfekcjonizmu Beksiński potrafił zresztą spędzić wiele dni przed obrazem, aby w końcu porzucić go tuż przed ukończeniem i rozpocząć nową wersję, zamalowując poprzednią.

Pierwsza ważna wystawa Beksińskiego miała miejsce w Warszawie w 1964 r. Zaprezentowano na niej przede wszystkim jego rysunki, wzbudziła ona jednak mieszane reakcje, tak publiczności jak i krytyki. W kolejnych latach artysta nadal pokazywał swoje prace na różnych wydarzeniach indywidualnych i zbiorowych, jednak to dopiero wystawa w galerii „Współczesnej” w Warszawie w 1972 r. pozwoliła mu zaistnieć w świadomości szerokiej publiczności.

W latach dziewięćdziesiątych artysta zdobył międzynarodowe

uznanie, przede wszystkim we Francji, Niemczech, Belgii i Japonii, głównie dzięki wysiłkom Piotra Dmochowskiego, który zorganizował wiele wystaw artysty, publikował książki i artykuły na jego temat oraz sfinansował i wyprodukował film „W hołdzie Beksińskiemu”. W latach 1989-1995 Dmochowski stworzył i prowadził muzeum galerię Beksińskiego w Paryżu.

W 1999 roku Muzeum Historyczne w Sanoku, posiadające największą kolekcję dzieł Beksińskiego na świecie, zorganizowało dużą, monograficzną wystawę Beksińskiego, która ugruntowała jego pozycję jako renomowanego artysty. Paradoksalnie, Zdzisław Beksiński był osobą szczególnie introwertyczną: już w 1977 r. opuścił on swoje rodzinne miasto, gdzie cieszył się sporą sławą, aby zamieszkać w Warszawie, mając nadzieję na wtopienie się w anonimowy tłum stolicy. Co więcej, artysta nigdy nie wyjechał z Polski – odrzucił nawet stypendium proponowane mu przez nowojorskie Muzeum Guggenheim – nie uczestniczył też w swoich wernisażach.

Życie Beksińskiego naznaczone było wieloma osobistymi tragediami: w 1998 roku zmarła jego ukochana żona Zosia, a w następnym roku jego jedyny syn Tomek popełnił samobójstwo. 21 lutego 2005 roku artysta został brutalnie zamordowany w swoim warszawskim mieszkaniu.



Zdzisław Beksiński, Bez tytułu, płyta pilśniowa, olej, 87×73 cm, własność Jadwigi Malinowskiej, fot. T. Nyczek: Zdzisław Beksiński, Arkady 1989 r.

WYSTAWY

NAJWAŻNIEJSZE WYSTAWY ZDZISŁAWA BEKSIŃSKIEGO

2017/2018 - „BEKSIŃSKI - In hoc signo vinces”, Galerie Roi Doré, Paris.

2015/2016 - „Zdzisław Beksiński i inni artyści z kolekcji prywatnej”, Galeria Roi Doré, Paryż, Francja.

2015 - Wystawa rysunków, Galeria Zamek w Centrum Kultury „Zamek”, Wrocław.

2013 - Wystawa „Zdzisław Beksiński - mroki nieświadomości”, Phantasten Muzeum, Wiedeń, Austria.

2010 - Wystawa w Parlamencie Europejskim, Bruksela, Belgia.

2006 - Retrospektywa Zdzisława Beksińskiego, Muzeum Narodowe w Gdańsku.

2003- Wystawa w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie.

1994 - Wystawa w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie.

1990 - Wystawa w Toh-Ou Muzeum, Osaka, Japonia.

1988 - Wystawa fotografii, Muzeum Historyczne w Sanoku.

1985/1986 oraz 1987 - Wystawy w Galerii Valmay, Paryż, Francja.

1981 - Wystawa w Muzeum Historycznym w Sanoku.

1978 - Wystawa w Centrum kultury „Bafomet”, Firenze, Włochy.

1975 - Wystawa w Galerii Zachęta, Warszawa.

1974 - Wystawa w Galerie im Karstadt-Haus, Kolonia, Niemcy.

1972 - Wystawa w Galerii Współczesnej, Warszawa.

1967 - Wystawa w Galerii Współczesnej, Warszawa.

1964 - Wystawa w Starej Oranżerii, Łazienki Królewskie, Warszawa.

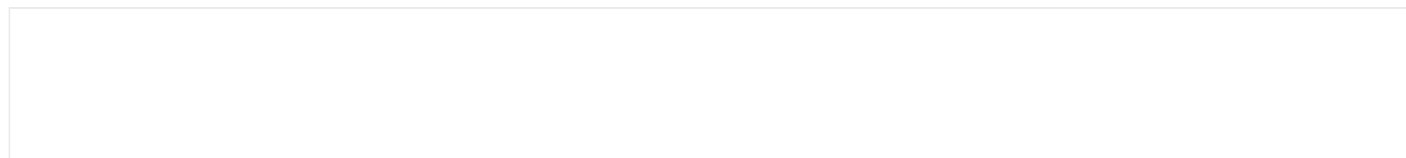
WYSTAWY STAŁE

Od 2016 - Galeria Zdzisława Beksińskiego, Nowohucke Centrum Kultury , Kraków , Polska.

Od 2008 - Muzeum Zdzisława Beksińskiego, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa.

1989-1995 - Wystawa stała w Galerii Dmochowski, Paryż, Francja.

Od 1988 - Wystawa stała w Muzeum Historycznym w Sanoku (Galeria Beksińskiego w Sanoku).



GALERIA



Zdzisław Beksiński (1929-2005), Bez tytułu, 1979, olej na płycie pilśniowej, 73 x 87 cm. Kolekcja prywatna.



Zdzisław Beksiński (1929-2005), Bez tytułu, 1984, olej i akryl na płycie pilśniowej, 101 x 98,5 cm. Kolekcja prywatna.



Zdzisław Beksinski (1929-2005), Bez tytułu, 1968, olej na płycie pilśniowej, 84 x 60 cm. Kolekcja prywatna.



Zdzisław Beksiński (1929-2005), Bez tytułu, 1970, olej na płycie pilśniowej, 70 x 61 cm. Kolekcja prywatna.

PRASA

Na wzór swoich obrazów, Beksiński jest samotnikiem. Nie pokazuje się publicznie, nie wystawia. Kiedy muzea czy kolekcjonerzy organizują ekspozycje jego prac, nie pojawia się na nich. Przez dwanaście godzin dziennie, przy podkładzie muzyki klasycznej, maluje swoje obrazy zawsze

na płycie pilśniowej, podpisane na plecach i pozbawione tytułu. (...) Beksiński jest postacią charyzmatyczną i o niezwykłej głębi umysłowej, a jednocześnie nigdy nie opuścił Polski, nie mówi w żadnym języku obcym i nie należy do żadnej grupy ideologicznej. Nienawidzi polityki i gardzi nią.

Piotr Dmochowski, „Biographie” w: Beksinski. Photographies, dessins, sculptures, peintures, Anna et Piotr Dmochowski, API, Corée, 1991 (tłumaczenie z jęz. francuskiego).

Ponieważ Beksiński nie maluje nigdy z natury, każda przedstawiona przez niego rzecz przyjmuje specyficzną dla siebie formę, wymyśloną przez twórcę. Dzieje się tak nawet jeśli ta rzecz jest mocno wzorowana na przedmiocie rzeczywistym. Stąd wynika specyficzny charakter tego malarstwa, odpowiadający wewnętrznemu światu artysty: uderzające wrażenie wiernego odwzorowania natury, po którym natychmiast następuje poczucie nierealności. Niebo Beksińskiego, chociaż jest podobne do naturalnego pierwowzoru, nigdy nim nie jest. (...) jest zawsze podobne tylko do siebie: na pozór prawdziwe, a

jednocześnie jakże bardzo fantastyczne. Podobnie jest z drzewem. (...) Malując dom, Beksiński nie przedstawia okien, framug czy drzwi z klamką ani dachu z kominkiem. Zamiast okna będzie mroczny otwór pokryty pajęczą siecią, a z wnętrza wydobywać się będą języki ognia. Zamiast drzwi zobaczymy czarną dziurę, nigdzie nie prowadzącą. Przywołane na obrazie kości i żyły wydają się pochodzić prosto z podręczników anatomii. Ale wystarczy jedno uważne spojrzenie, by przekonać się, że nie mają one nic wspólnego z rzeczywistością. (...) Świat przedstawiany na obrazach Beksińskiego uderza ostrością, swoim specyficznym charakterem i powtarzalnym klimatem. Istnieją obrazy „przyjemne”, „sympatyczne” mimo zestawień kolorów i form, które mogłyby szokować. Są też obrazy „odstręczające”, o ciężkiej atmosferze, niesprzyjającej kontemplacji. Ale obsesyjny charakter niektórych wizji i powtarzalność najbardziej szokujących motywów nie są przypadkowe: są sposobem na oswojenie odbiorcy. Ich niestrudzone powtarzanie jest sposobem na zatarcie na dłuższą metę makabrycznego wrażenia. (...) Bardzo szybko anegdotyczny i przerażający aspekt zewnętrzny zanika. Pozostaje trwałe poczucie piękna. Przedmioty przestają być rozpoznawalne czy zauważane. Tak jak nie zwracamy już uwagi na wojenny koszmar czy fizyczne cierpienia w scenach pasji na dawnych obrazach. Obrazy Beksińskiego, kiedy widzi się je nieustannie i żyje w ich obecności,

wyzbywają się swojego aspektu zewnętrznego, a jednocześnie spojrzenie odbiorcy się sublimuje, wnika dalej i głębiej. (...) Ci, którzy szukają znaczenia w obrazach Beksińskiego, gotowi są przypisać mu upodobanie do okrucieństwa. Te ciała obdarte ze skóry, szkielety i cmentarze, zamknięte oczy i przedziurawione czaszki są dla nich swoistym „théâtre d’horreur”. Zarzucają malarzowi praktykowanie sztuki łatwego szokowania. Jednak Beksiński ma rację odpowiadając, że sen nie czyni szkód, nie jest okrutny. On sam odczuwa głęboką odrazę na widok nędzy, upokorzenia czy śmierci: „Nienawidzę książek czy rzeczy dotyczących okupacji. Z założenia nie oglądam japońskich filmów, bo robi mi się niedobrze na sam widok «hara-kiri»” — powiedział w jednym ze swoich wywiadów. To, co artysta maluje i sposób w jaki to robi nie są rezultatem ani okrucieństwa ani chęci epatowania publiczności. „(...) Obraz jest dla mnie czymś bardzo odległym od rzeczywistości. Pokazuje on wyobrażoną rzeczywistość... Sen może być przerażający, ale nie jest okrutny w ten sposób, w jaki może być dokumentacja fotograficzna. Są zapewne osoby, którym krew na obrazie kojarzy się z krwią wypływającą z rany. Być może jest to zboczenie zawodowe, ale mogę przysiąc z całą odpowiedzialnością, że dla mnie chodzi tylko i wyłącznie o pigment, nałożony - dobrze lub źle - na płótno i że w moich obrazach dominują kwestie kolorów i form i nic

innego”.

Tadeusz Nyczek, «Introduction» w: Beksinski. Photographies, dessins, sculptures, peintures, Anna et Piotr Dmochowski, API, Corée, 1991 (tłumaczenie z jęz. francuskiego).

Beksiński zawsze chciał widzieć swoją twórczość w nurcie sztuki ekspresjonistycznej. Podobnie jak w rysunku i w malarstwie, tak i w fotografii od samego początku podejmowanie wątków i szukanie formy niosącej duży ładunek emocjonalny było głównym nurtem. We wczesnych rysunkach pojawiały się dodatkowo reminiscencje wojenne, wieżyczki wartownicze, rozstrzelania itp. (...) Jednakże ta dosłowność była dla niego nie do przyjęcia; poza tym, zamiast relacjonować historię, szybko skupił się na swoim życiu wewnętrznym i tam szukał komentarza do własnych niepokojów.

Wiesław Banach, Foto Beksiński, wydawnictwo Bosz, Olszanica, 2011.

Za udostępnienie materiałów na temat Zdzisława

Beksińskiego oraz wystawy dziękujemy Pani Karolinie Zabickiej z Galerii Roi Doré w Paryżu.

Redakcja

<http://www.officiel-galleries-musees.com/galerie/galerie-roi-dore>